

ING Insights

Edukacja dzisiaj i w przyszłości

Jak rodzice budują
gotowość dzieci na jutro





Wprowadzenie.

Edukacja jest jednym z kluczowych obszarów, na który wpływają zmiany społeczne, ekonomiczne i technologiczne.

Rodzice mają poczucie, że sam system edukacji, zarówno publicznej jak i niepublicznej, nie zapewnia niezbędnych kompetencji potrzebnych do funkcjonowania we współczesnym świecie.

W efekcie nauka przenosi się poza szkołę i staje się prywatnym projektem rodziców. Powodzenie tego projektu wymaga ich osobistego zaangażowania, nakładów finansowych, czasu oraz umiejętności organizacyjnych.

Edukacja przyszłości jest więc spersonalizowanym i wielowymiarowym planem angażującym zasoby i życie rodzinne.

Celem raportu, którego elementami były badanie ilościowe przeprowadzone na zlecenie ING na reprezentatywnej próbie rodziców dzieci w wieku 3–18 lat w Polsce oraz wywiady z ekspertami było:

- oszacowanie skali „prywatnych projektów edukacyjnych rodziców”,
- identyfikacja motywacji i wyzwań, które są z nimi związane,
- określenie nakładów finansowych i zaangażowania jakiego wymaga taki projekt edukacyjny,
- sformułowanie kluczowych wyzwań dotyczących edukacji przyszłości.



Autory

ING Bank Śląski

Joanna Dymna-Oszek

Prezes Fundacji ING Dzieciom

Magdalena Horzela

Principal Expert w obszarze komunikacji marketingowej

Karolina Kaleja-Grabowska

Ekspertka w obszarze komunikacji marketingowej

Stanisław Kijowski

Dyrektor Strategiczny Marki ING

Joanna Piętka

Ekspertka w obszarze komunikacji marketingowej

Aleksandra Trojanowska

Starsza Ekspertka w obszarze badań marketingowych

Anna Witecka

Expert Lead w obszarze komunikacji marketingowej

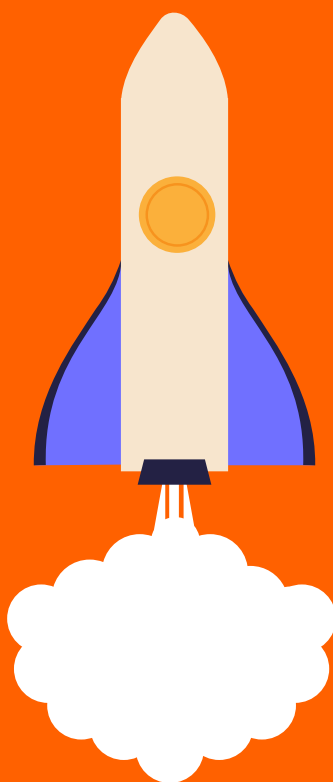
Niezależna ekspertka

dr Anna Gromada

Socjolożka i ekonomistka, badaczka Polskiej Akademii Nauk



**Dobry start
nie ma jednej
waluty**

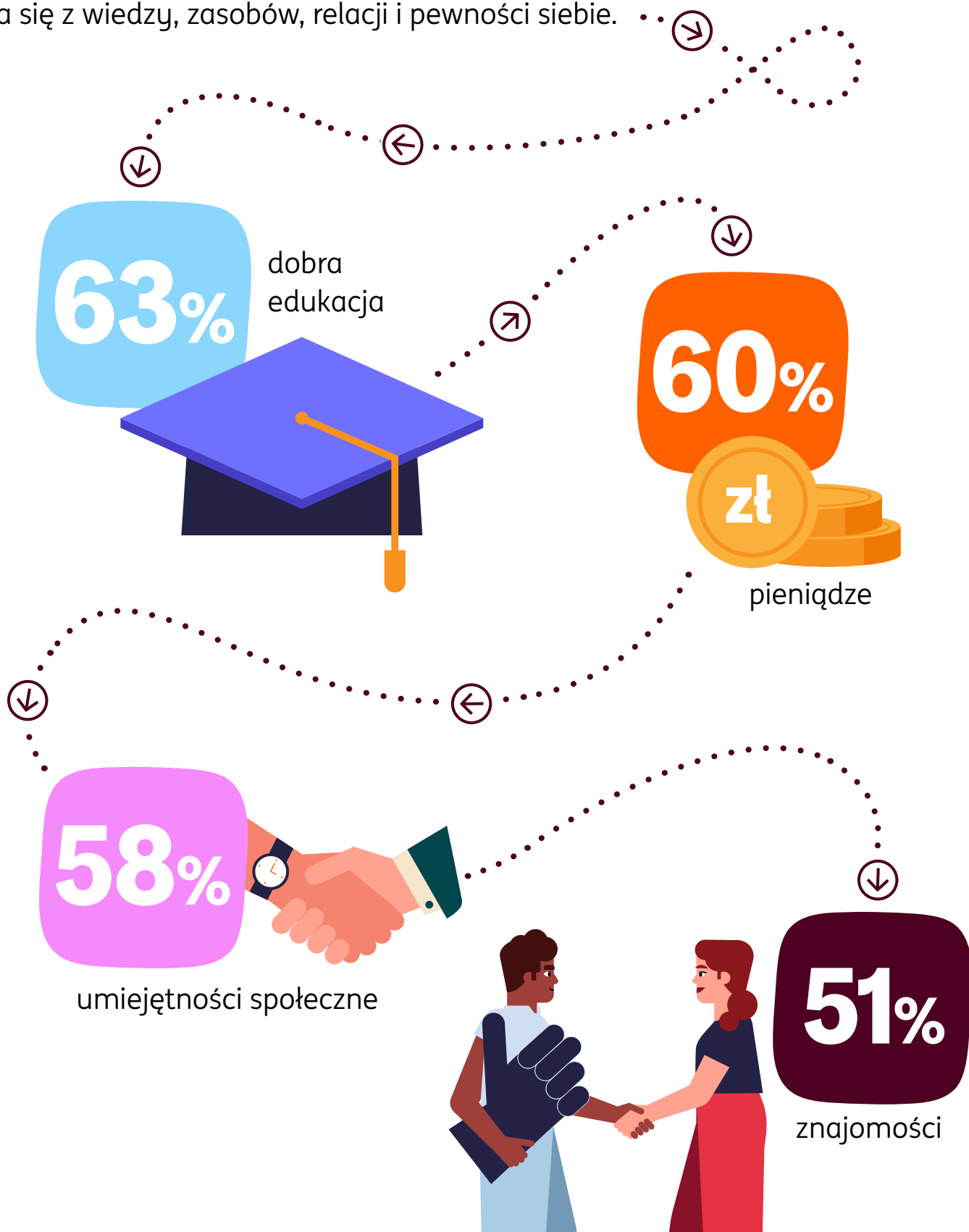




Dobra edukacja to dla rodziców najważniejszy element dobrego startu w życie. Wskazuje na nią 63% badanych.

Tuż obok pojawiają się jednak pieniądze, umiejętności społeczne i znajomości. Dobry start nie ma więc jednej waluty.

Składa się z wiedzy, zasobów, relacji i pewności siebie.

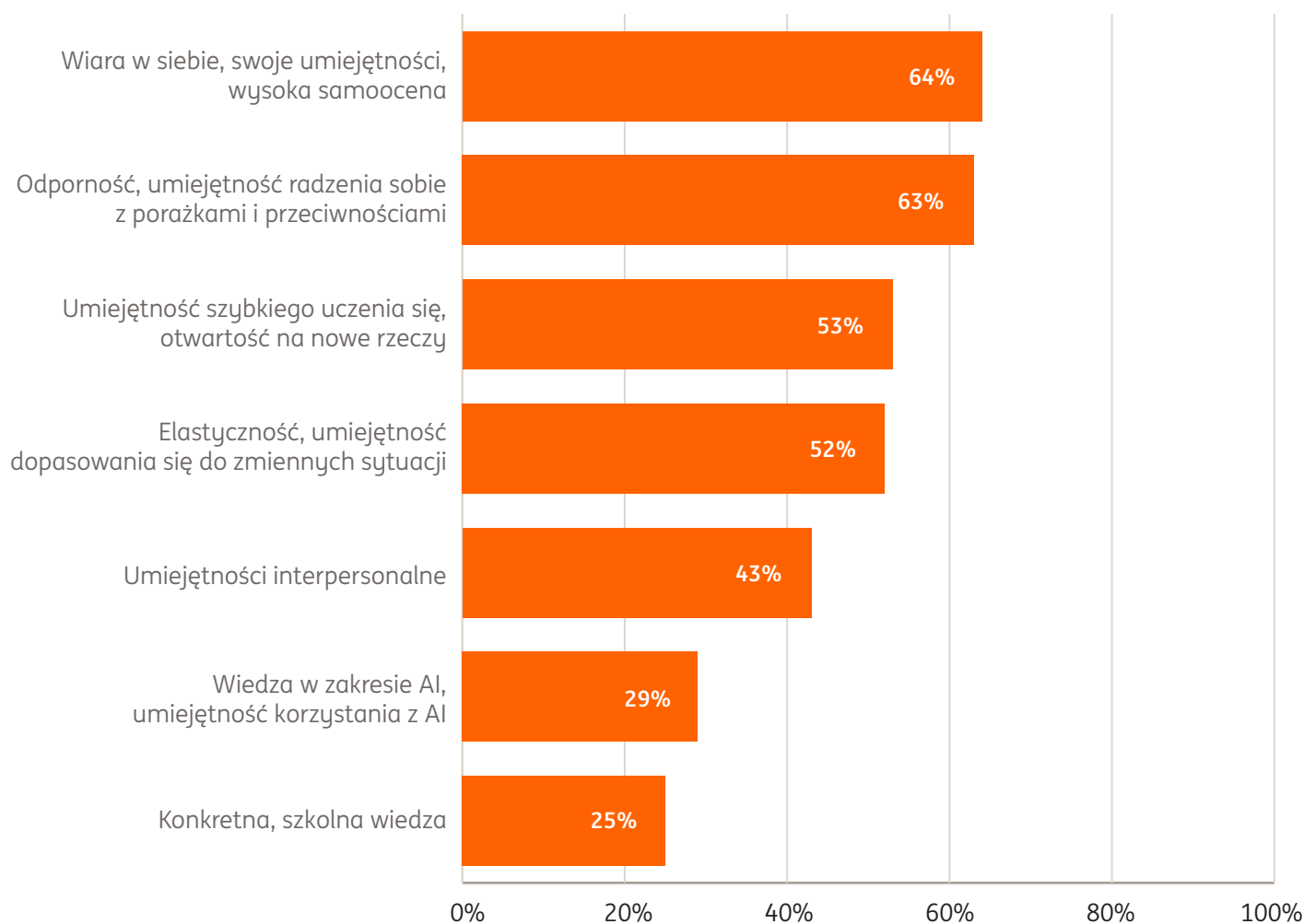




Raport: Edukacja dzisiaj i w przyszłości Jak rodzice budują gotowość dzieci na jutro

Rodzice najwyżej stawiają kompetencje, które pomagają działać bez gotowej instrukcji: wiarę w siebie, odporność na porażki, szybkie uczenie się i elastyczność. Wiedza o AI jest ważna dla 29%, a konkretna wiedza szkolna dla 25% badanych.

Jakie umiejętności Twoim zdaniem przydadzą się dziecku w przyszłości?



Podstawa: Wszyscy badani. N = 816

Edukacja przyszłości nie polega na przygotowaniu do jednego zawodu, lecz na przygotowaniu do zmian. Jeden dyplom i jedna ścieżka kariery coraz rzadziej odpowiadają rzeczywistości, w której dorastają dziś dzieci. Dlatego rodzice inwestują w kompetencje przydatne w wielu rolach i sytuacjach.



„W naszej pracy z dziećmi i młodzieżą widzimy, że najważniejsze lekcje nie zawsze przychodzą z podręczników.

Pewność siebie, odporność psychiczna czy umiejętność współpracy rozwijają się wtedy, gdy młodzi ludzie mogą działać, podejmować własne decyzje, próbować i wyciągać wnioski z popełnionych błędów.

Przyszłości nie da się przewidzieć, ale można przygotować dzieci do tego, by odważnie się z nią mierzyły. Dlatego warto inwestować nie tylko w wiedzę, lecz także w poczucie sprawczości i kompetencje.

Zachęcać do udziału w akcjach społecznych czy wolontariatach. To właśnie takie doświadczenia budują kompetencje, które zostaną z młodymi ludźmi na całe życie i pomogą odnaleźć się w zmieniającym się świecie.”

Joanna Dymna-Oszek
Prezes Fundacji ING Dzieciom

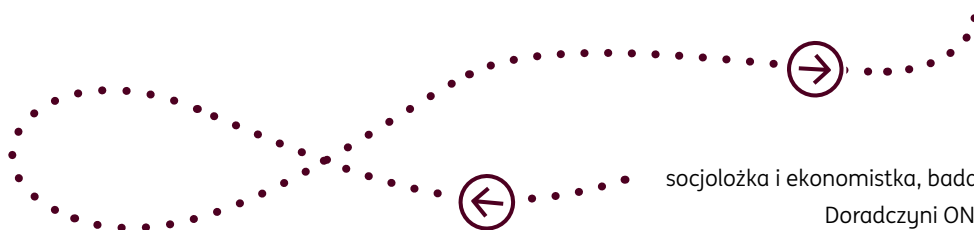


Raport: Edukacja dzisiaj i w przyszłości Jak rodzice budują gotowość dzieci na jutro



„Największą przewagą nie będzie sam zasób wiedzy, ale zdolność adaptacji do zmiany, budowania własnej drogi i zaprzęgnięcia technologii do swoich celów.”

dr Anna Gromada



sociolożka i ekonomistka, badaczka Polskiej Akademii Nauk.
Doradczyni ONZ i Parlamentu Europejskiego
do spraw polityki społeczno-gospodarczej.
Ekspertka Centrum Badawczego UNICEF-u we Florencji



W debacie o edukacji przyszłości sztuczna inteligencja zajmuje szczególne miejsce.

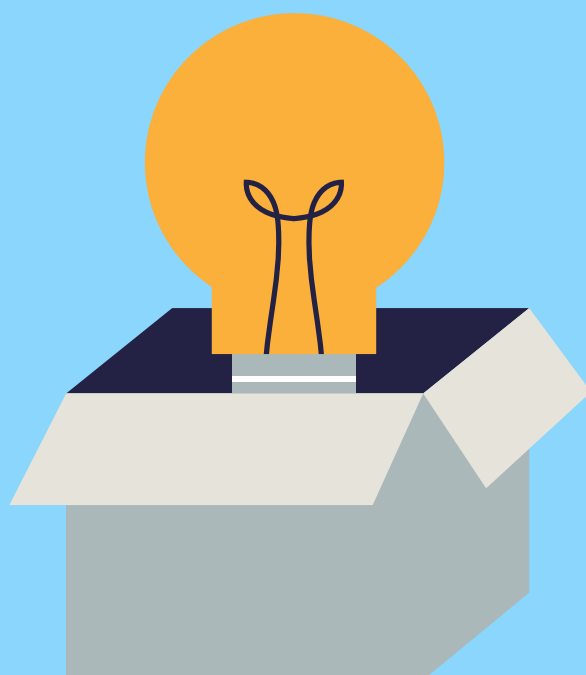
Aż 70% rodziców myśli o AI w kontekście przyszłej kariery zawodowej swoich dzieci.



Co ciekawe, **dla 40% jest to przede wszystkim perspektywa zagrożenia.** Obawiają się, że rozwój AI może w przyszłości ograniczyć możliwości zawodowe ich dzieci lub nawet zastąpić wykonywaną przez nie pracę.



Po lekcjach działa drugi system edukacji





Zajęcia dodatkowe nie są postrzegane jako aktywność zarezerwowana wyłącznie dla ambitnych i zdolnych dzieci czy jako forma nadrabiania braków w zakresie wiedzy.

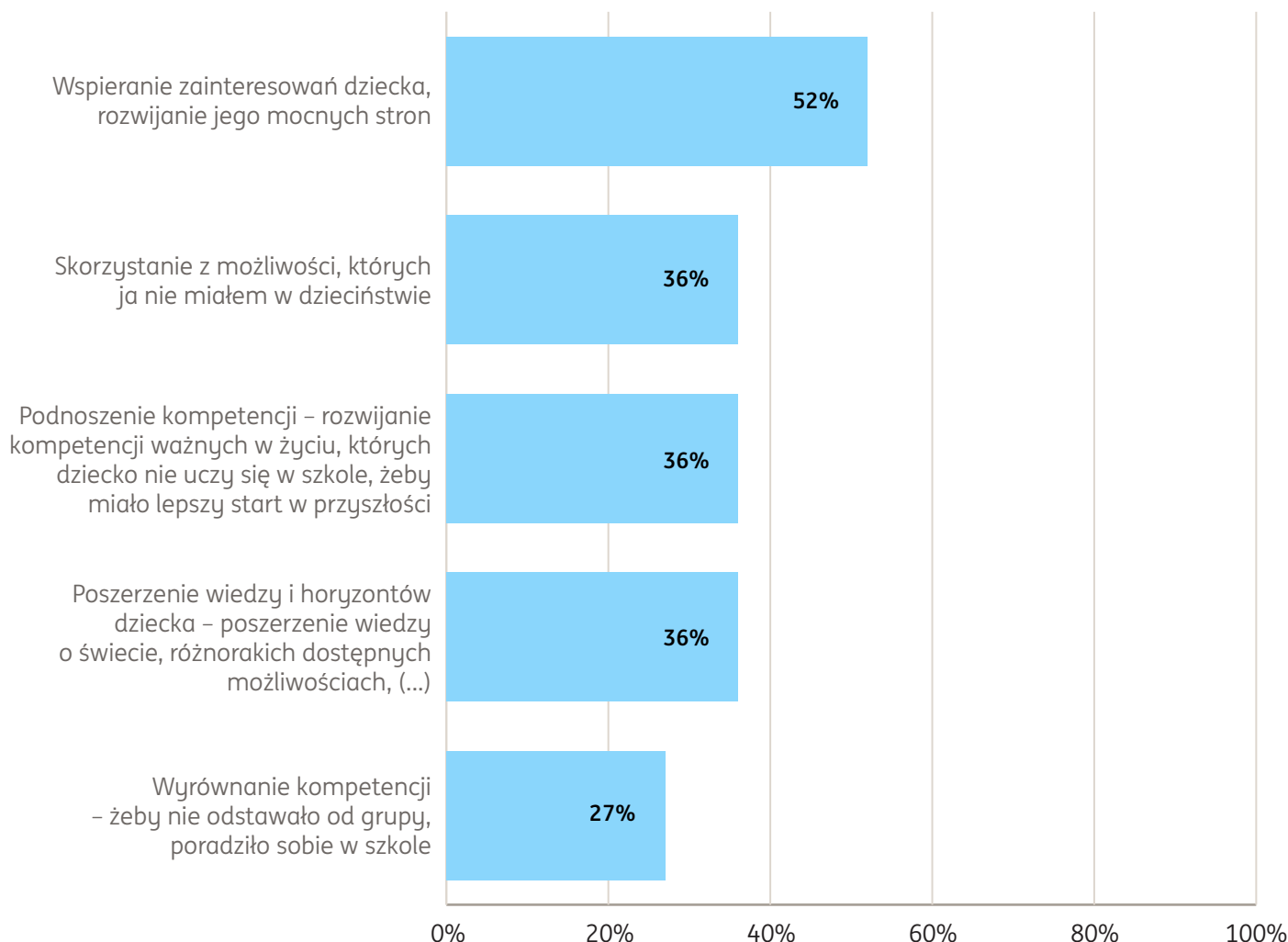


W ramach zajęć dodatkowych rodzice najczęściej chcą rozwijać zainteresowania i mocne strony dziecka, poszerzać ich horyzonty, kompetencje potrzebne w życiu i dawać dziecku możliwości, których sami nie mieli.





Dlaczego Twoje dziecko/dzieci chodzą na płatne pozalekcyjne zajęcia dodatkowe?



Podstawa: Badani płacący za zajęcia dodatkowe swoich dzieci w wieku 3-18 lat, N = 519

Wyrównywanie kompetencji, by dziecko nie odstawało od grupy, wskazuje jedynie 27% rodziców płacących za zajęcia. Nawet korepetycje częściej służą poszerzaniu wiedzy niż nadrabianiu różnic programowych.

Dodatkowa edukacja nie jest więc korektą podstaw programowych szkoły. Ma poszerzać możliwości rozwoju dziecka.



Rodzic ma drugi etat: przyszłość dziecka





Choć edukacja w Polsce jest formalnie bezpłatna, rozwój dziecka często wiąże się z dodatkowymi inwestycjami ze strony rodziców.

Co prawda 60% badanych uważa edukację za darmową, ale jednocześnie 64% finansuje zajęcia dodatkowe.

Wśród tych rodzin mediana miesięcznych wydatków wynosi 400 zł. To jednak tylko część kosztów. Dochodzą do nich wydatki na dojazdy, materiały, sprzęt, obozy czy egzaminy, a także czas, który rodzice poświęcają na organizację i wspieranie edukacji dziecka.

Formalnie edukacja może być bezpłatna. Dane pokazują jednak coś ważnego: dodatkowy rozwój dziecka jest prywatną inwestycją rodziny, także czasową.

60% rodziców uważa, że edukacja w Polsce jest bezpłatna



Jednocześnie

64%

płaci za zajęcia dodatkowe

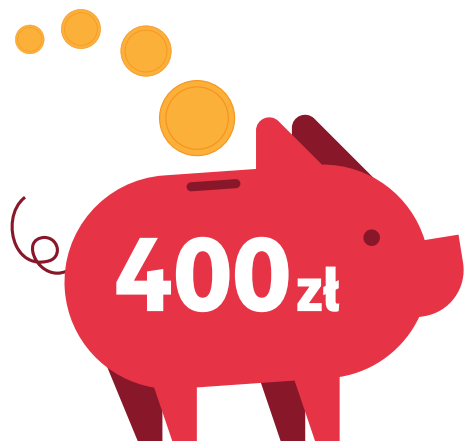




Raport: Edukacja dzisiaj i w przyszłości

Jak rodzice budują gotowość dzieci na jutro

Do kosztów zajęć dochodzą wydatki na dojazdy, materiały, sprzęt, obozy, egzaminy a przede wszystkim poświęcenie czasu wolnego rodziców.



mediana wydatków
na dodatkową
edukację

miesięcznie



mediana czasu
dziecka
na zajęciach



mediana czasu
rodzica na dojazdy
i czekanie

tygodniowo

Przynajmniej połowa rodziców spędza tygodniowo 4 godziny lub więcej na zawożeniu i przywożeniu dziecka na zajęcia dodatkowe oraz na oczekiwaniu na ich zakończenie.

To tyle samo, ile dzieci tygodniowo spędzają na dodatkowych zajęciach.

Dojazdy często spoczywają głównie na jednym rodzicu, tylko 33% dzieli ten obowiązek po równo z innymi. Jednocześnie 53% ocenia swoje łączne obciążenie czasowe i finansowe związane z zajęciami jako znaczące lub bardzo duże.



Rodzic jest kuratorem rozwoju, logistyką, kierowcą, a nawet często także nauczycielem.



57%

rodziców, których dzieci uczęszczają na zajęcia, również samodzielnie organizuje im dodatkowe aktywności.

Może to oznaczać naukę pływania, wspólne ćwiczenia, domową naukę różnych umiejętności czy aktywności realizowane poza formalnym systemem edukacji. Większość rodziców robi to, ponieważ chce spędzać więcej czasu z dzieckiem (59%), wielu rodziców chce również samodzielnie nauczyć dziecko różnych rzeczy (45%). Względy finansowe są mniej istotne, tylko 28% motywuje swoje działania chęcią oszczędzenia pieniędzy na dodatkowe zajęcia.



„Nierówności edukacyjne powstają nie tylko między szkołami. Powstają także między rodzinami, które mają różny dostęp do czasu, pieniędzy, informacji i wspierających sieci.”

dr Anna Gromada





Studia. W kraju, czy zagranicą?





Studia wciąż pozostają ważnym elementem wizji udanego startu w dorosłość. Chce tego dla swoich dzieci 66% rodziców, choć już co trzeci nie uznaje wyższego wykształcenia za warunek konieczny. Dyplom nadal ma znaczenie, ale przestaje być postrzegany jako jedyna droga do życiowego i zawodowego sukcesu.

47%

rodziców chciałoby,
by dziecko przeszło
pełną ścieżkę: liceum,
matura, studia i praca.

13%

tylko tyle ma jednak
konkretne ambicje
dotyczące kierunku
lub kariery.

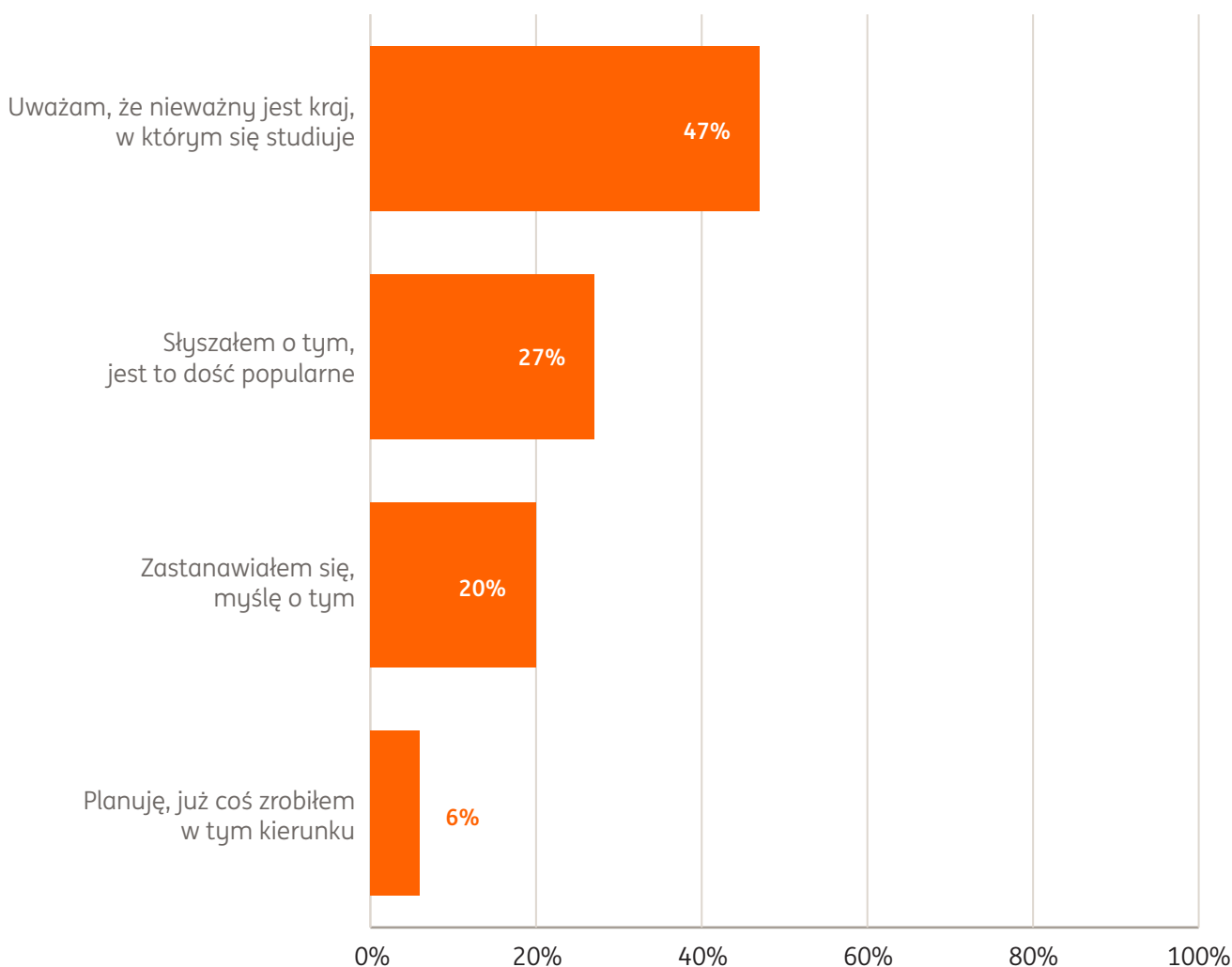
Ta pozorna sprzeczność dobrze opisuje zmianę:
**rodzice chcą otworzyć możliwości, ale coraz
rzadziej wierzą, że mogą wskazać jeden
zawód odporny na przyszłość.**



Rozważanie studiów za granicą i sposobów ich finansowania

Prawie połowa rodziców, 47%, uważa, że kraj studiowania nie ma większego znaczenia. 20% rozważa studia zagraniczne, a 6% już je planuje.

Co sądzisz o studiach za granicą?



Podstawa: Wszyscy badani, N = 816

Dane nie wskazują więc na powszechne dążenie do edukacji za granicą. Pokazują raczej, że dla części rodzin jest to realnie brany pod uwagę scenariusz.



Dr Anna Gromada zwraca uwagę, że część rodziców dostrzega w studiach zagranicznych możliwość budowania przewagi edukacyjnej i zawodowej swoich dzieci, zwłaszcza że w Polsce nie wykształciły się instytucje o pozycji porównywalnej do np. Oxbridge, Grandes Écoles czy Ivy League.

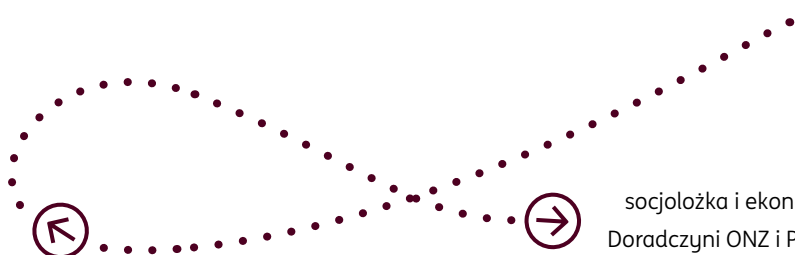


„Mamy do czynienia z nową klasą średnią, która ma rosnące aspiracje, ale jeszcze nie mamy instytucji, które te aspiracje mogłyby obsłużyć.

Jesteśmy 20 gospodarką świata, ale nie wykształciliśmy takich instytucji jak na przykład Ivy League w USA, Oxbridge w Wielkiej Brytanii czy Grandes Écoles we Francji i widać to w planach rodziców: 26% z nich myśli o studiach za granicą.

Z tych 26%, 6 pp. aktywnie planuje albo już ma odłożone pieniądze na ten cel. Widzimy zatem, że te aspiracje robią się globalne..”

dr Anna Gromada



socjolożka i ekonomistka, badaczka Polskiej Akademii Nauk.
Doradczyni ONZ i Parlamentu Europejskiego do spraw polityki społeczno-gospodarczej. Ekspertka Centrum Badawczego UNICEF-u we Florencji

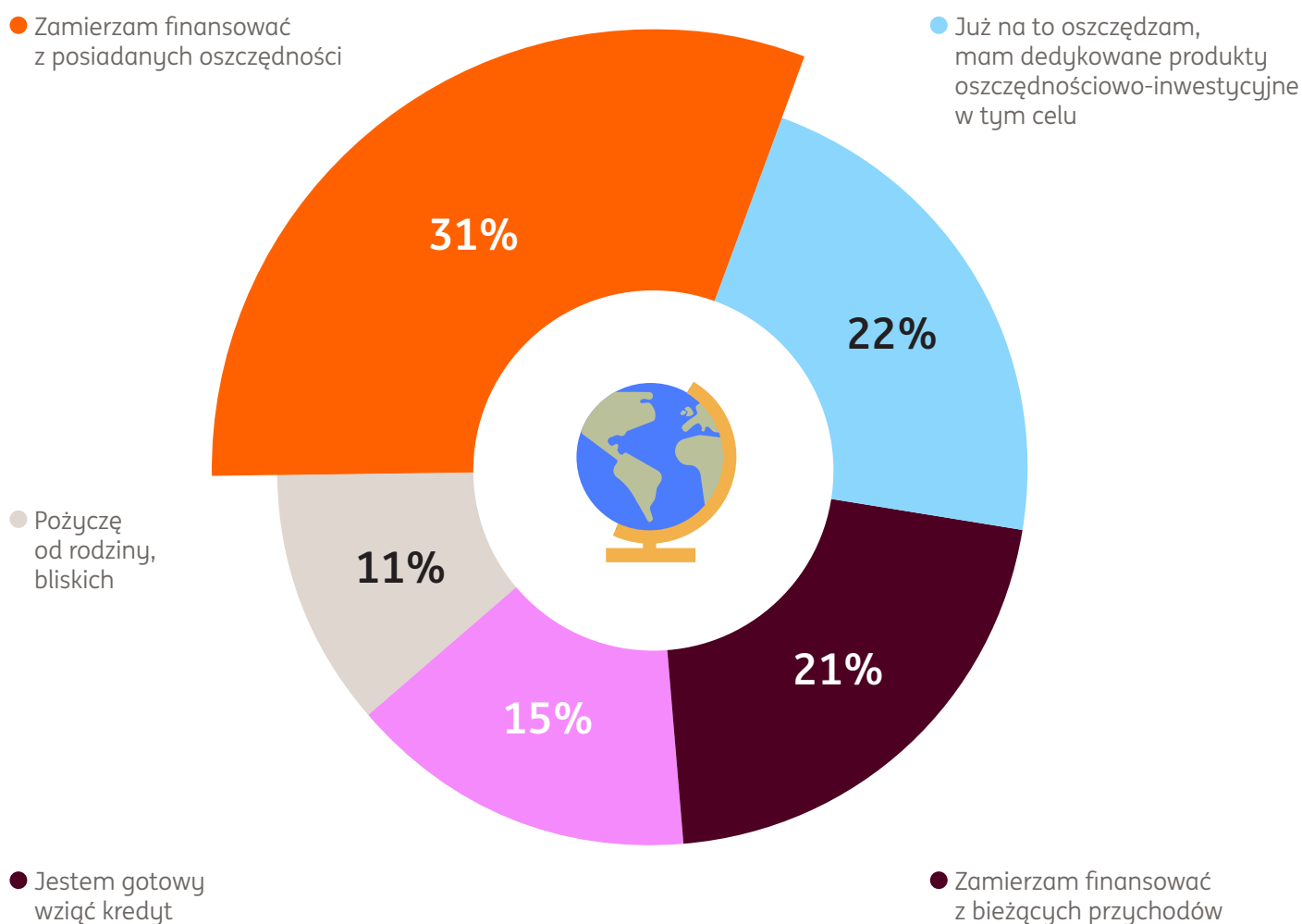


Raport: Edukacja dzisiaj i w przyszłości

Jak rodzice budują gotowość dzieci na jutro

Rozważanie studiów za granicą często łączy się z planem finansowym. Wśród rodziców planujących lub rozważających taki scenariusz aż 64% zastanawiało się nad sposobem sfinansowania tej inwestycji.

Jak chcesz sfinansować studia dziecka za granicą?



Podstawa: Badani myślący o studiach dziecka za granicą i mający plan na sfinansowanie tego, N = 134

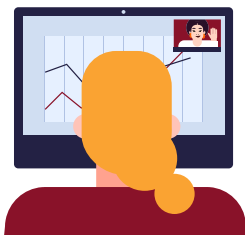




Edukacja przyszłości.

Podsumowanie





Szkoła pozostanie ważna, ale nie będzie jedynym źródłem rozwoju.

Szkoła nadal będzie pełnić kluczową rolę w edukacji, jednak coraz częściej stanie się jednym z wielu elementów wspierających rozwój dziecka. Obok niej znaczenia nabiorą zajęcia dodatkowe, projekty, relacje, technologie oraz doświadczenia zdobywane poza klasą.



Edukacja będzie bardziej osobista.

Rodzice już dziś budują indywidualne zestawy aktywności. Rosnąć będzie znaczenie rozwiązań dopasowanych do potrzeb, mocnych stron i tempa dziecka.



Adaptacja stanie się ważniejsza niż gotowa odpowiedź.

Odporność, elastyczność, krytyczne myślenie i uczenie się będą ważniejsze niż bardzo konkretna wiedza, której termin ważności szybko się kończy.



Projektowanie edukacji obejmie całą rodzinę.

Wygodne rozwiązania, mniejsza logistyka i dostępność finansowa będą równie ważne jak jakość programu, bo bez zasobów rodziny rozwój dziecka nie jest trwały.



Nie ma jednej ścieżki edukacyjnej.

Rodzice myślą o oferowaniu swoim dzieciom wielu możliwości i scenariuszów, a nie wskazywaniu konkretnego, jednego kierunku rozwoju. W tym kontekście studia za granicą są nie tyle celem samym w sobie, ile jednym z wielu potencjalnych scenariuszy edukacyjnych i zawodowych.

